

proszę państwa zacznijmy od tego że wiersz zdarza się tylko raz na jakiś czas
a to znaczy po prostu rzadko. możemy bardzo się starać ale nie wymyślimy
nic lepszego od wiersza: on uniesie nas w inne światy zaciągnie w nieznane miejsca
a wszystko za pomocą kilku wersów. lecz niewiele / a mam na myśli
najwyżej jeden promil społeczeństwa/ ma szansę nadać słowom taki kształt
by krzyknąć: *wynalazłem koło!* /zresztą niech ktoś powie: co gorszego jest
w kwadracie czy rombie?/
nieważne. ciągle jesteśmy przy wierszu który zdarza niezwykle rzadko.
niedawno przeszukiwałem archiwa sprzed ostatnich czterdziestu lat
i nie odnalazłem ich zbyt wiele bo wiersz proszę pań i panów musi mieć jaja
/proszę nie odczytywać tego dosłownie/ i jako taki powinien zachwycać
a jeśli czytelnik /czytelniku! czy słyszysz?/ nie wzruszy się
i nie poczuje że niebo spadło mu na głowę oznaczać będzie że wiersz
lub raczej jego imitacja nie będzie miał nic wspólnego z poezją /mocne słowa!/
co należało udowodnić

tak sobie teraz myślę że jeden promil społeczeństwa to prawie sześć i pół
milionu potencjalnych poetów. wybaczenie ale boję się tego co może mnie
spotkać podczas czytania. miejmy nadzieję że akurat w tym wypadku
matematyka się myli

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

msh, dodano 03.03.2019 20:12

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.